

DAMIAN WĄSIK

**WYBRANE ZAGADNIENIA PRZESTĘPSTWA SKŁADANIA FAŁSZYWYCH
ZEZNAŃ PRZEZ ŻOŁNIERZY (art. 233 § 1 k.k.)**

Selected problems of soldier's false testimony (article 233 § 1 of the Polish Penal Code)

Streszczenie

W niniejszej publikacji omówione zostały przyczyny składania fałszywych zeznań przez żołnierzy służby czynnej w procesie karnym oraz skutki procesowe tego przestępstwa. Autor analizuje okoliczności, w jakich doszło do złożenia fałszywych zeznań, sposób ujawnienia tych przestępstw oraz motywację sprawców. Wnioski publikacji poczyniono na podstawie badań aktowych 31 spraw karnych o składanie fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.), rozpatrywanych przez Wojskowy Sąd Garnizonowy w Olsztynie w latach 2005-2011.

Zjawiskiem obserwowanym od kilkunastu lat jest nieustanny postęp technologiczny, przekładający się na zwiększone możliwości wszechstronnego wykorzystania w procesie karnym rozmaitych źródeł dowodowych i środków dowodowych. Znamienny jest przy tym fakt, że i w tych warunkach doniosłą rolę w dochodzeniu prawdy materialnej pełnią zeznania świadków i dowodu tego w gruncie rzeczy nie da się zastąpić jakimkolwiek innym¹.

Znaczenie zeznań świadków w procesie karnym podkreśla się m.in. poprzez wskazanie, iż świadek stanowi osobowe źródło dowodowe, i z tego względu zobowiązany jest przekazać posiadane wiadomości oraz fakty organowi procesowemu. Rolą świadka jest więc złożenie zeznania pełnego, zgodnego z prawdą, zawierającego relację o zdarzeniu będącym

¹ D. Wąsik, *Wykładnia pojęcia „świadek” a odpowiedzialność karna za przestępstwo z art. 245 k.k.*, [w:] S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka (red.), *Granice kryminalizacji i penalizacji*, Olsztyn 2013, s. 393.

przedmiotem rozpoznania w toku podjętych czynności procesowych. W innym ujęciu rola świadka to także współdziałanie z organem procesowym w prowadzeniu sprawy karnej, albowiem świadek dostarcza informacji procesowych, bierze udział w określonych czynnościach procesowych, których zarządzenie i wykonanie bardzo często wynika z inspiracji świadka. Postulat mówienia prawdy przez świadka jest zatem wyrazem obowiązującej zasady prawdy materialnej procesu karnego².

Szczególną szkodliwość społeczną przestępstwa składania fałszywych zeznań podkreślano już w okresie międzywojennym. Nie jest dziełem przypadku, że fałszywym zeznaniom poświęcono odrębny rozdział XXII w Kodeksie karnym z 11 lipca 1932 r. Zgodnie z art. 140 § 1 wskazanej ustawy – kto składając zeznanie, mające służyć za dowód dla sądu lub innej władzy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu. Zasady odpowiedzialności karnej za przestępstwo składania fałszywych zeznań doprecyzowywał § 2 ww. przepisu, stanowiąc, że warunkiem odpowiedzialności było, by przyjmując zeznanie, działając w zakresie swoich uprawnień, bądź uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, bądź odebrał od niego przysięgę albo zapewnienie – zastępujące przysięgę. Czyn nie podlegał karze w sytuacji, w której sprawca, nie będąc uprzedzony o prawie odmowy składania zeznań, składał je fałszywie z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu (art. 141 k.k. z 1932 r.).

W ówczesnym orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podnoszono, że „*dla istotnych cech występku art. 140 k.k. należy świadome zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy w warunkach wskazanych w § 1 art. 140 k.k. bez względu na towarzyszący temu działaniu zamiar wyrządzenia szkody*” (wyrok SN z dnia 20 lutego 1933 r., sygn. akt III K 1049/32). Co więcej, przepis art. 140 k.k. „*nie czynił różnicy między zeznaniem szkodliwym dla wymiaru sprawiedliwości a zeznaniem obojętnym*” (wyrok SN z dnia 10 kwietnia 1933 r.,

² E. Gruza, *Ocena wiarygodności zeznań świadków w procesie karnym. Problematyka kryminalistyczna*, Kraków 2003, s. 54-55. W tej materii zob. również opracowania: E. Gruza, *Przyczynek do zagadnienia oceny wiarygodności zeznań świadka*, [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski (red.), *Problemy Współczesnej Kryminalistyki*, t. III, Warszawa 2000; R. Górecki, *Rola i znaczenie dowodowe zeznań świadka w procesie karnym*, „Nowe Prawo” Nr 4/1980; tenże, *Karnoprocesowe problemy przesłuchania świadka w postępowaniu przygotowawczym*, „Problemy Kryminalistyki” Nr 164/1984; tenże, *Przedmiot zeznań świadka w procesie karnym*, WPP Nr 2/1979; Z. Czeczot, *Kryminalistyczna problematyka osobowych środków dowodowych*, Warszawa 1976; Z. Martyniak, *Sędziowska ocena zeznań świadków*, [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora S. Waltosia*, Warszawa 2000; M. Płachta, *Ocena wiarygodności zeznań zmienionych na rozprawie w świetle zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów*, ZNIBPS Nr 23/1985; tenże, *Psychologiczne aspekty oceny wiarygodności zeznań*, WPP Nr 3/1984; S. Pikulski, *Kilka uwag na temat śladów pamięciowych i ich wartości dowodowych*, „Problemy Kryminalistyki” Nr 204/1994; S. Pikulski, M. Pieńkowska, *Składanie fałszywych zeznań w polskim prawie karnym*, [w:] S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka (red.), *Granice kryminalizacji i penalizacji*, Olsztyn 2013.

sygn. akt II K 144/33), podobnie jak bez znaczenia dla karalności było ustalenie, iż zeznanie „dotyczyło szczegółu nieistotnego” (wyrok SN z dnia 25 kwietnia 1933 r., sygn. akt IV K 180/33; postanowienie 7 sędziów SN z dnia 10 października 1933 r., sygn. akt II K 436/33). Podobnie też Sąd Najwyższy podnosił w wyroku z dnia 6 grudnia 1933 r., sygn. akt III K 805/33, że „jeżeli świadek fałszywie stwierdził, że zaobserwował pewne wydarzenie i następnie rzekomo na podstawie własnych spostrzeżeń podawał przebieg tego wydarzenia, zeznanie jego było w całości fałszywe, chociażby podany przez niego przebieg wydarzeń skądinąd był zgodny z rzeczywistością”³.

W piśmiennictwie międzywojennym zauważano natomiast, że przestępstwo składania fałszywych zeznań, o którym mowa w art. 140 k.k. z 1932 r., polega na zeznaniu nieprawdy lub zatajaniu prawdy. Podkreślano wówczas: „co jest prawdą, a co jest nieprawdą, to kwestja, którą załatwić należy z punktu widzenia czysto przedmiotowego”. Oznaczało to, że „wymagana była świadomość, czy treść zeznania zgodna jest z prawdą przedmiotową”⁴. Jednocześnie zeznania świadków traktowano jako „ustne lub pisemne przedstawienie pewnego zdarzenia lub pewnej okoliczności przez pewną osobę”, a prawo przy tym „nie wymaga, by osoba nie była w danej sprawie zainteresowaną moralnie lub materialnie, byleby tylko zeznanie jej służyć miało za dowód”. Powszechnie akceptowanym poglądem było, że „zeznanie jest tylko samo przedstawienie pewnego zdarzenia lub okoliczności, nie zaś wnioski przez zeznającego wysnute”⁵.

Pomimo zmian ustrojowych, jakie nastąpiły po 1945 r., surowa ocena stopnia deprawacji świadków składających świadomie fałszywe zeznania nie zmieniła się. Przykładem takiego stanu rzeczy jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1950 r. (DPP nr 8-9/1950, s. 86), w którym dostrzeżono, że dla karalności fałszywych zeznań „jest rzeczą obojętną, czy sprawca sprostował swoje fałszywe zeznanie z własnej inicjatywy, czy też pod naciskiem okoliczności, które go do tego doprowadziły”⁶. Odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań przewidywała również ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 94) w art. 247.

Konieczność przykładowego karania żołnierzy dopuszczających się czynów zabronionych związanych z mówieniem tudzież poświadczaniem nieprawdy jako niezbędnego warunku

³ K. Boryczko, F. Kuc, *Kodeks karny, prawo o wykroczeniach i przepisy wprowadzające z orzecznictwem*, Kraków 1934, s. 83-84.

⁴ Zob. J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932, s. 238.

⁵ Zob. L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy oraz do rozporządzenia Prezydenta R.P. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu państwa z uwzględnieniem Ustawy karnej skarbowej, Ordynacji podatkowej, Kodeksu karnego wojskowego, ustaw dodatkowych, orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Kraków 1936, s. 290.

⁶ J. Fajnberg, M. Leonieni, *Kodeks karny z orzecznictwem okresu powojennego*, Warszawa 1956, s. 159.

utrzymania dyscypliny wojskowej zakładały rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. w sprawie kodeksu karnego wojskowego (Dz.U. z 1928 r. Nr 36, poz. 328, ze zm.), rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. – Kodeks karny wojskowy (tekst jedn. Dz.U. z 1932 r. Nr 91, poz. 765) oraz Kodeks Karny Wojska Polskiego z dnia 23 września 1944 r. (tekst jedn. Dz.U. z 1957 r. Nr 22, poz. 107, ze zm.). Wedle przepisów wymienionych aktów prawnych odpowiedzialności karnej podlegali m.in. żołnierze, którzy odpowiadali w sposób nieszczerzy na pytania przełożonych, sporządzali nieprawdziwe dokumenty wojskowe (raporty, meldunki, sprawozdania etc.), a także wnosili środki zaskarżenia na rozstrzygnięcia przełożonych i organów władzy sądowej, oparte na nieprawdziwych twierdzeniach⁷.

Aktualnie obowiązująca ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553, ze zm.) w części wojskowej nie wyszczególnia przestępstw związanych ze składaniem fałszywych zeznań, pomówień tudzież z inną formą przekazywania nieszczerych treści, uderzających w dyscyplinę wojskową i honor żołnierza. Oznacza to, że złożenie fałszywych zeznań przez świadka pełniącego czynną służbę wojskową karane jest każdorazowo na podstawie art. 233 § 1 k.k. (por. art. 647 § 1 pkt 1 lit. c k.p.k.).

Zgodnie z art. 233 § 1 k.k. – kto składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Ustawodawca precyzuje cytowane unormowanie w § 2 przepisu, wskazując, że warunkiem odpowiedzialności jest, aby przyjmujący zeznanie, działając w zakresie swoich uprawnień,

⁷ Jako przykłady wskazać należy następujące przepisy Kodeksu karnego wojskowego z 1928 r.: „Kto umyślnie wystawia nieprawdziwe poświadczenie służbowe lub zdaje niezgodne z prawdą raporty, meldunki albo sprawozdania służbowe, lub je świadomie dalej przedkłada, karany będzie więzieniem na czas od miesięcy sześciu do lat trzech i degradacją. W wypadkach mniejszej wagi wymierzony będzie areszt średni lub ścisły albo więzienie lub twierdza na czas nie dłuższy od miesięcy sześciu.” (art. 122), „Kto w złej wierze wniesie zażalenie, oparte na nieprawdziwych twierdzeniach, karany będzie zamknięciem w więzieniu lub w twierdzy na czas do roku jednego lub aresztem wojskowym. Kto ponownie i lekkomyślnie wnosi zażalenie, oparte na nieprawdziwych twierdzeniach, lub wniesie zażalenie z pominięciem przepisanej drogi służbowej, karany będzie aresztem wojskowym.” (art. 135), a także różniące się jedynie w określeniu sankcji karnej przepisy Kodeksu karnego wojskowego z 1932 r. oraz 1944 r.: „Żołnierz, który na pytanie przełożonego w sprawach służbowych odpowie nieprawdę, podlega karze aresztu wojskowego.” (odpowiednio art. 69 i art. 128, w Kodeksie karnym wojskowym z 1944 r. karą za przestępstwo był areszt wojskowy), „Żołnierz, który wystawia nieprawdziwe poświadczenie służbowe albo zdaje niezgodne z prawdą raporty, meldunki lub sprawozdania służbowe, albo je dalej przedkłada, podlega karze więzienia do lat 3 lub twierdzy, albo karze aresztu wojskowego.” (odpowiednio art. 86 i 139; w Kodeksie karnym z 1944 r. czyn zabroniony był pod groźbą kary więzienia do lat 3 lub kary aresztu), „§ 1. Żołnierz, który wnosi zażalenie, oparte na nieprawdziwych twierdzeniach, podlega karze więzienia do lat 2 lub twierdzy, albo karze aresztu wojskowego. § 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu wojskowego.” (odpowiednio art. 97 i art. 151, w Kodeksie karnym wojskowym z 1944 r. przestępstwo umyślne zagrożone było karą więzienia do 3 lat lub karą aresztu, nieumyślne natomiast karą aresztu).

uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie lub odebrał od niego przyrzeczenie.

Słusznie podkreśla się w orzecznictwie, iż przedmiotem ochrony przepisu art. 233 § 1 k.k. jest dobro wymiaru sprawiedliwości *sensu largo*, tj. prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, a więc także efektywne funkcjonowanie jego organów, w tym podmiotów prowadzących inne postępowania przewidziane przez ustawę. Przepis art. 233 § 1 k.k. chroni zatem wartość, jaką jest zapewnienie wiarygodności ustaleń dokonywanych w postępowaniu sądowym lub innym postępowaniu przewidzianym w ustawie, a co za tym idzie, prawidłowości (trafności) wydawanych orzeczeń. Dobrem prawnym bezpośrednio naruszonym lub zagrożonym przez złożenie fałszywego zeznania jest zatem mające zapaść w tym postępowaniu orzeczenie. Nie jest nim natomiast dobro prawne uczestnika postępowania, w którym zeznanie zostało złożone, chyba że działanie to narusza również inny przepis, chroniący bezpośrednio dobro prawne tej osoby (np. cześć, godność osobistą, mienie). W tym pierwszym wypadku do naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego osoby, poprzez złożenie fałszywego zeznania, może dojść jednak dopiero wskutek orzeczenia sądu, a więc w sposób pośredni⁸. Dodać należy również, że odpowiedzialność z art. 233 § 1 k.k. nie obejmuje wyrażania ocen czy opinii⁹.

Z uwagi na fakt, że problematykę destrukcyjnego wpływu składania fałszywych zeznań na dyscyplinę wojskową podnosi się sporadycznie i w tym zakresie brakuje aktualnych badań empirycznych, zasadnym jest uzupełnienie piśmiennictwa o pozycję poruszającą tę tematykę.

Na potrzeby niniejszej publikacji przeprowadzono w Wojskowym Sądzie Garnizonowym w Olsztynie badania aktowe 31 spraw karnych o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. o następujących sygn. akt: Sg 1/05, Sg 250/05, Sg 266/05, Sg 406/05, Sg 265/06, Sg 198/06, Sg 16/06, Sg 149/06, Sg 255/06, Sg 91/05, Sg 375/08, Sg 280/08, Sg 278/08, Sg 239/08, Sg 221/08, Sg 117/08, Sg 97/08, Sg 78/08, Sg 56/08, Sg 48/08, Sg 47/08, Sg 52/10, Sg 169/09, Sg 101/09, Sg 98/09, Sg 80/09, Sg 353/07, Sg 71/07, Sg 63/07, Sg 30/09, Sg 113/09, rozpatrywanych w latach 2005-2011. Przedmiotem zainteresowania uczyniono następujące zagadnienia:

- 1) okoliczności, w jakich świadkowie składali fałszywe zeznania, i sposób, w jaki organy procesowe ustaliły fakt popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k.;
- 2) motywacja sprawców oraz

⁸ Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., sygn. akt IV KK 316/09, LEX nr 844501; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2005 r., sygn. akt IV KK 42/05, LEX nr 151484.

⁹ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 września 2009 r., sygn. akt II AKa 84/09, LEX nr 513134.

3) konsekwencje procesowe złożenia fałszywych zeznań.

Większość przebadanych spraw dotyczy przestępstw popełnianych przez żołnierzy służby zasadniczej, niemniej jednak wyniki badań niewątpliwie mogą okazać się przydatne w kryminologicznych badaniach zachowań żołnierzy zawodowych, jak również kandydatów na żołnierzy zawodowych i żołnierzy Narodowych Sił Rezerwowych.

Ad. 1. W świetle badanych spraw fałszywe zeznania często składane były przy okazji zawiadomienia organów ścigania o niepopelnionych przestępstwach lub świadomego zeznania nieprawdy co do okoliczności faktycznie dokonanego czynu zabronionego¹⁰. Podkreślenia wymaga, że sprawcy byli każdorazowo osobiście zainteresowani w wyniku ww. postępowań. Przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. było w tych sytuacjach na ogół ujawniane wskutek przyznania się przez sprawcę do złożenia fałszywych zeznań. Nie oznacza to jednak, że zanim doszło do przyznania się do złożenia fałszywych zeznań, nie prowadzono w sprawie obszernego postępowania dowodowego. Niejednokrotnie organy procesowe dokonywały takich czynności, jak okazanie, eksperyment procesowy czy powoływanie biegłych z zakresu pisma ręcznego i daktyloskopii.

Fałszywe zeznania składane były również w sprawach, w których świadkowie mieli świadomość, iż w niedługim czasie zostaną im postawione zarzuty popełnienia określonego czynu zabronionego. Przykładem takiego zdarzenia jest sprawa, w której sprawca przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. usiłował odsunąć od siebie podejrzenia spowodowania wypadku i zapewnić sobie alibi na tę okoliczność. Składane przez niego fałszywe zeznania dotyczyły przeglądu sprawności technicznej pojazdu wojskowego oraz poczynienia wpisów do tzw. księgi wyjazdów i powrotów. Sprawca świadomie wprowadził przełożonych i organy postępowania w błąd co do godziny i daty wyjazdu poza teren jednostki wojskowej oraz powrotu do niej. Fałszowanie prawdy przez sprawcę ujawniono na podstawie zeznań świadków rzekomo uczestniczących w przeglądzie technicznym pojazdu i raportowaniu wyjazdu. Co więcej, ustalono, że bezpośrednio po złożeniu fałszywych zeznań podejrzany nakłaniał również świadków do złożenia fałszywych zeznań.

¹⁰ Należy pamiętać, iż w świetle aktualnego orzecznictwa nic nie stoi na przeszkodzie oceniania zachowania polegającego na złożeniu fałszywego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i złożeniu fałszywych zeznań przez pryzmat kumulatywnej kwalifikacji z art. 238 k.k. i art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Przepis art. 233 § 1 k.k. nie oddaje w takiej sytuacji w pełni całej kryminalnej zawartości czynu. Innymi słowy, gdy ktoś zawiadomi o popełnieniu przestępstwa organ powołany do ścigania, wiedząc, że przestępstwa nie popełniono, nie powinno się zawiadomienia takiego traktować jako dwóch odrębnych przestępstw – z art. 238 k.k. i z art. 233 § 1 k.k. Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 maja 2013 r., sygn. akt II AKa 563/12, LEX nr 1378466; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2013 r., sygn. akt II AKa 129/13, LEX nr 1331109.

Co ciekawe, składanie fałszywych zeznań stwierdzano również w toku postępowań karnych, których wyniki nie oddziaływały bezpośrednio na prawa i obowiązki sprawców. Niemniej jednak postępowania te były sprawami głośnymi w środowisku wojskowym, zainteresowanie ich przebiegiem wśród żołnierzy i pracowników jednostek wojskowych było znaczne, a sprawcy – jak się wydaje – w swoich zeznaniach starali się nie odbiegać od wiodących poglądów opinii publicznej i nie zadawali sobie nawet trudu zweryfikowania prawdziwości relacjonowanego wzajemnie przebiegu wydarzeń (w dwóch z analizowanych spraw, w których postępowania karne dotyczyły znęcania się przełożonego nad podwładnymi – art. 353 w zw. z art. 351 i art. 353 k.k. w zw. z art. 350 § 1 k.k., na kierunek zeznań wpływały sympatie i antypatie świadków).

Ad. 2. W świetle przeprowadzonych badań aktowych należy stwierdzić, że motywacja sprawców przestępstwa określonego w art. 233 § 1 k.k. była niezwykle zróżnicowana. Możliwe jest jednak wyszczególnienie kilku typowych przyczyn składania fałszywych zeznań przez żołnierzy. Należy przy tym zwrócić uwagę, że jedynie część z nich wiąże się stricte ze służbą wojskową.

Do najczęstszych motywów składania fałszywych zeznań w procesie karnym zaliczyć należy:

- a) obawę świadka (uzasadnioną i nieuzasadnioną) przed pociągnięciem do odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstwa,
- b) próbę odsunięcia od siebie podejrzeń o popełnienie przestępstwa (ten motyw na ogół wiązał się z uprzednim dokonaniem kradzieży mienia),
- c) chęć osiągnięcia korzyści osobistej lub majątkowej,
- d) wpływ autorytetu i sugestii starszych stopniem kolegów z jednostki,
- e) strach przed ujawnieniem prawdy o zdarzeniu objętym postępowaniem karnym i konsekwencjami służbowymi (przykładowo w jednej z analizowanych spraw sprawca – podoficer, przyznając się do winy, wyjaśniał, iż „zeznawał nieprawdę z obawy przed negatywnymi konsekwencjami w jednostce, możliwością karnego przydzielenia większej liczby służb i wart, nieudzielaniem jednorazowych przepustek” oraz że strach przed konsekwencjami w jednostce przedkładał ponad odpowiedzialność karną za popełnienie przestępstwa składania fałszywych zeznań; w innej sprawie sprawcy fałszywie zeznali, iż stali się ofiarami przestępstwa, w obawie przed wyciągnięciem konsekwencji służbowych za niestawienie się w jednostce wojskowej w wyznaczonym terminie tudzież zgubienie przepustki lub książeczki wojskowej),

- f) osobistą urazę do przełożonych (tak np. w jednej z badanych spraw sprawca przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. przyznał, iż celowo złożył zeznania obciążające przełożonego w postępowaniu o poniżanie i znieważenie podwładnego, albowiem „nie lubił oficera, ten często wydawał mu rozkazy i sprawiał wrażenie uprzedzonego do niższych stopniem żołnierzy, wyznaczał mu służby w weekendy, nie wydawał zezwolenia na przepustki i wyjazdy do rodziny, wydawał więcej poleceń niż innym żołnierzom podczas ćwiczeń, a także często wyznaczał do sprzątnia batalionu”),
- g) zemstę na sprawcach przestępstwa popełnionego na szkodę świadka składającego fałszywe zeznania,
- h) solidarność z kolegami, odbywającymi służbę w tej samej jednostce,
- i) uzewnętrznianą przy każdej nadarzającej się okazji niechęć do żandarmerii wojskowej i wojskowych organów porządkowych.

Zdarza się, że wyszczególnione motywy składania fałszywych zeznań łączą się, czego przykładem jest jedno z badanych postępowań, w którym pobity w trakcie służby żołnierz, „*nie chcąc robić problemów koledze*” (bójka wynikiem nieporozumienia), popełnił przestępstwo z art. 233 § 1 k.k., zgłaszając pobicie jako wypadek w trakcie służby i występując o odszkodowanie do służb BHP. Inną sprawą jest postępowanie, w którym sprawca (oskarżony) złożył fałszywe zeznania w sprawie o zaniedbanie obowiązków związanych z wydawaniem żołnierzom umundurowania, ponieważ „*zdarzenie miało miejsce dawno, a on nie pamiętał dokładnie jego przebiegu, a także chciał uchodzić za żołnierza zdyscyplinowanego w oczach przełożonych, ponieważ starał się o przyjęcie do armii zawodowej*” i niekorzystnym byłoby dla niego ujawnienie jego udziału w powstaniu ww. nieprawidłowości.

Niezależnie od powyższego, w nielicznych sprawach podejrzani nie potrafili wskazać, dlaczego zdecydowali się złożyć w trakcie przesłuchania fałszywe zeznania. Co więcej, wnikliwa analiza akt sądowych wskazanych spraw również nie pozwoliła na określenie racjonalnych motywów zachowania sprawców.

Ad. 3. Poważnym, destrukcyjnym skutkiem złożenia fałszywych zeznań jest spowodowanie postępowania karnego przeciwko osobie, która nie popełniła czynu zabronionego. W warunkach służby wojskowej prowadzić może to do podważenia autorytetu przełożonych i trudności w utrzymaniu dyscypliny wojskowej w danej jednostce wojskowej.

Konsekwencją czynu zabronionego z art. 233 § 1 k.k. o nieco mniejszym stopniu szkodliwości jest nieuzasadnione spowodowanie i prowadzenie postępowania karnego o fikcyjne przestępstwo, wiążące się niejednokrotnie z absorbowaniem nakładów finansowych i

organizacyjnych w czynnościach procesowych, które z racji nieprawdziwego dowodu z zeznań świadka nie powinny być w ogóle podejmowane.

Jak ustalono w trakcie prowadzonych badań aktowych szkodliwym skutkiem przestępstwa określonego w art. 233 § 1 k.k. było również spowodowanie przez sprawców przedłużenia postępowania karnego, co uderzało wprost w zasady ekonomiki podejmowanych przez organy czynności procesowych i koncentracji materiału dowodowego (por. art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.). W tej sytuacji bowiem organy procesowe nie mogą *a priori* zakładać, że zeznania świadków są fałszywe i zobowiązane są do analizowania i rzetelnej weryfikacji wszystkich okoliczności powoływanych przez świadków w trakcie przesłuchania (art. 297 § 1 i 2 k.p.k.).

Podsumowanie

Sprawozdawanie i poświadczanie nieprawdy, podobnie jak sporządzanie nieprawdziwych dokumentów wojskowych oraz powoływanie się na nieprawdziwe okoliczności celem uzasadnienia środków zaskarżenia na rozstrzygnięcia przełożonych i organów władzy wojskowej, zarówno w okresie XX-lecia międzywojennego, jak i w latach późniejszych, traktowane były jako czyny istotnie uderzające w dyscyplinę wojskową, co znalazło odzwierciedlenie w ustawach karnych wojskowych. Pomimo tego, że czyn składania fałszywych zeznań przez żołnierzy w procesie karnym nie był wyszczególniony jako odrębne przestępstwo w ww. aktach prawnych, zasadnym jest przyjęcie, że niosło ono ze sobą analogiczną szkodliwość społeczną.

Wyniki badań aktowych postępowań karnych, prowadzonych o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. przeciwko żołnierzom w czynnej służbie wojskowej, pozwala na przyjęcie, że przestępstwo to jest popełniane najczęściej przy okazji zawiadamiania organów ścigania o fikcyjnym przestępstwie lub w chwili składania zeznań na okoliczności rzeczywiście popełnionego czynu zabronionego. Istotnym wnioskiem jest fakt, że przedmiotowe postępowania karne nie zawsze wiążą się bezpośrednio z prawami lub obowiązkami sprawców.

Motywy składania fałszywych zeznań przez żołnierzy są bardzo zróżnicowane, niemniej jednak można je podzielić na następujące grupy: a) składanie fałszywych zeznań jako metoda obrony w postępowaniu karnym, przy czym postępowanie to nie musi być wszczęte już w chwili składania zeznań; b) działanie w celu osiągnięcia korzyści osobistej lub majątkowej; c) składanie fałszywych zeznań ze strachu przed konsekwencjami służbowymi lub ostracyzmem

zawodowym (środowiskowym) w przypadku ujawnienia prawdy; d) działanie w celu dyskredytacji innych osób (przełożonych, podwładnych, sprawców przestępstwa na szkodę świadka składającego fałszywe zeznania etc.); e) składanie fałszywych zeznań jako uzewnętrznienie negatywnego stosunku do wojskowych organów porządkowych i żandarmerii wojskowej.

Powyższe wnioski powinny być każdorazowo brane pod uwagę przez organy odpowiedzialne za prowadzenie postępowania karnego i uwzględniane przy metodologii ścigania sprawców przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. w specyficznych warunkach służby wojskowej. Nie można bowiem tracić z pola widzenia okoliczności, że składanie fałszywych zeznań przez żołnierzy wpływa w sposób afektywny nie tylko na samo postępowanie karne i utrudnia osiągnięcie jego zasadniczych celów (dotarcie do prawdy materialnej), ale nade wszystko uderza w autorytet przełożonych i dyscyplinę wojskową.

ABSTRACT

The publication raises the issue of reasons why soldiers decide to commit perjury in criminal trials and the consequences of this crime. In addition, the author analyzes the circumstances in which the soldiers committed an offense, how to disclose the fact of committing a crime, as well as the motivation of perpetrators. Conclusions are based on analysis of 31 cases of criminal perjury (article 233 § 1 of the Polish Penal Code) conducted by the Military Garrison Court in Olsztyn in 2005-2011.